

Ewa Badyda

ORCID: 0000-0002-1059-8849

Uniwersytet Gdański

Pidżin zrodzony z żartu? Przypadek języka kraju San Escobar

Streszczenie

W artykule analizuje się materiał onomastyczny z mapy San Escobar wykreowanej przez internautów z intencją prześmiewczą po głośnym medialnie przejęzyczeniu dyplomaty Witolda Waszczykowskiego, który w styczniu 2017 r. wymienił wśród krajów karaibskich nieistniejące państwo San Escobar. Zdaniem autorki materiał może być potraktowany jako odsłona kreowanego wówczas satyrycznie w przestrzeni pojęciowej języka escobarskiego, wypełniającego element zamalgamowanej struktury pojęciowej San Escobar, w skład której weszły Polska, kraje latynoskie i kraje fikcyjne. W języku, którego istnienie jest postulowane, autorka upatruje cech pidżinu, powstałego na bazie języków polskiego i hiszpańskiego.

Słowa kluczowe: San Escobar, pidżin, amalgamat

Przedmiotem przedstawionych w artykule badań jest pewien specyficzny polski tekst kultury powstały w rezultacie osobliwego zbiorowego wydarzenia komunikacyjnego, do którego doszło w przestrzeni Internetu. Tekst powstał w reakcji na głośne w Polsce i do dziś wyraziście rozpoznawalne medialne wydarzenie z roku 2017, a pozostawił po sobie ślad w postaci utrwalenia i rozwinięcia jego obrazu w wyobraźni społecznej, a także rozbudowania jego kulturowej symboliki.

Wprowadzenie

Język etniczny jest nie tylko wspólnym kodem porozumienia narodu i czynnikiem, który go integruje, ale też jego dobrem kulturowym gromadzącym i przechowującym wiedzę, doświadczenia oraz wartości pokoleń. Zarazem też jednym z najbardziej wyrazistych sygnałów odrębności i ugruntowanej tożsamości narodu. Języki nie rozwijają się jednak w izolacji: pod wpływem kontaktów kulturowych

nieustannie dochodzi w nich do wzajemnych zapożyczeń, których przedmiotem są przede wszystkim jednostki leksykalne, stopniowo przyjmowane przez dany język i podlegające w nim procesom adaptacji. W pewnych warunkach zachodzą jednak wpływy jeszcze silniejsze, obejmujące swoim zakresem też znaczne obszary systemu gramatycznego języka. Dochodzi do tego naturalnie w ukształtowanych historycznie i terytorialnie warunkach długotrwałego, bliskiego kontaktu narodów. Prowadzi on do powstania lig językowych, w obrębie których systemy języków etnicznych, nawet słabiej ze sobą spokrewnionych, stają się polem wzajemnych oddziaływań strukturalnych. Przykładem może być należący do bałkańskiej ligi językowej bułgarski, który pod wpływem innych języków z tej grupy¹ utracił wiele z cech przynależnych mu genetycznie jako fleksyjnemu językowi słowiańskiemu².

Wzajemne oddziaływanie na siebie systemów językowych powodują też czynniki czysto funkcjonalne: konieczność systematycznego komunikowania się grup ludzi używających języków odmiennych, sobie nieznanych. Historycznie dochodziło do tego na terenach wielojęzycznych i wielokulturowych, głównie wyspiarskich, przede wszystkim w warunkach kolonizacji lub konieczności kontaktów handlowych³. W takich warunkach powstają języki wehikularne – pidziny, stające się narzędziem komunikacji tych społeczności w zakresie ograniczonym do charakteru ich kontaktu. Mają one charakter mieszany: zazwyczaj język grupy dominującej ekonomicznie (superstrat) staje się źródłem leksyki, a język słabszej (substrat), mniej rozwiniętej społecznie, kulturowo i ekonomicznie znacznej części struktur gramatycznych⁴. Są to systemy skrajnie uproszczone, zredukowane zarówno morfosyntaktycznie⁵ (słabo też pod tym względem ustabilizowane), jak i pod względem leksyki, której zasób wynika z potrzeb niezbędnej komunikacji (od 200 do 2000 wyrazów). Pidziny używane są tylko w specyficznych warunkach komunikacji językowej, mają więc status języka społecznego, nie zaś naturalnego. W sprzyjających warunkach mogą dopiero ulec kreolizacji: silniej się ustabilizować, rozwinąć i stać się językami etnicznymi jakichś zbiorowości⁶.

¹ Prócz południowosłowiańskiego języka macedońskiego, należą do niej także języki romańskie: rumuński i mołdawski, ponadto reprezentujące osobne podrodziny języków indoeuropejskich albański oraz grecki, a także turecki z altajskiej rodziny językowej, por. A. Majewicz, *Języki świata i ich klasyfikowanie*, Warszawa 1989, s. 174-175.

² Por. A. Wierzbicka, *O języku – dla wszystkich*, Warszawa 1965, s. 100-102; M. Walczak, *Język piśmiennictwa bułgarskiego. Zarys dziejów*, Poznań 1998, s. 100-104.

³ Do najbardziej znanych języków pidzinowych można na przykład zaliczyć chińsko-angielski, uformowany w XIX w. na bazie kontaktów handlowych tych społeczności.

⁴ Por. R. Wardhaugh, J. M. Fuller, *An Introduction to Sociolinguistics*, Malden, Oxford 2015, s. 116-117.

⁵ Charakterystyczny jest na przykład brak wykładników czasu, trybu czy aspektu oraz dowolność szyku.

⁶ Więcej o pidzinach zob. B. Hlibowicka-Węglarz, *Portugalskie języki kreolskie w Afryce*,

Cechy mieszane, zapożyczone z języków etnicznych, ma też część języków sztucznych (konlangów), które są stwarzane przez konkretnych ludzi (jednostkę lub grupę osób), najczęściej jako projekt uniwersalnego, łatwego do przyswojenia języka globalnej komunikacji. Część z nich, tzw. języki aposterioryczne, opiera się na słownictwie i gramatyce języków naturalnych, przy czym ich leksyka ma zazwyczaj źródło w wielu językach⁷, gramatyka zaś jest pozbawiona nieregularności. Tych cech nie muszą mieć języki sztuczne, stwarzane w celach literackich, artystycznych lub dla eksperymentu językowego (jak języki fikcyjnych światów i ludów z sag Tolkiena). Co więcej, nie muszą się one w ogóle opierać na językach naturalnych, a polem kreatywności autora stają się w nich wówczas zarówno morfemy leksykalne, jak i zasady gramatyczne. Przykładem takiego języka może być język klingoński, wymyślony przez Marca Okranda na użytek serialu *Star Trek*⁸.

Zjawisko językowe, któremu chcę tutaj poświęcić uwagę, prezentuje na tym tle przypadek szczególny: można je uznać za zalążkowy język, który powstał w wyniku integracji dwóch języków etnicznych (i niczym język naturalny odbija kulturowe wartości społeczności władającymi nimi oboma), do której nie doszło jednak w sposób naturalny. Co więcej, powstał w warunkach nietypowych: bez kontaktu tych społeczności, a nawet bez świadomości jednej z nich, że została do tego kraju i kontaktu zaproszona. Stał się wyobrażonym językiem kraju, który miał tylko być pojęciowy, choć nie artystyczny, kraju, który mógłby potencjalnie istnieć na mapie realnego świata, o którym dla żartu utrzymywano, że istnieje rzeczywiście, w którego samym wyobrażeniu stopiła się zatem realność i fikcja. Samo państwo powołane zostało do istnienia pomyłkowo przez jednego człowieka, jego konkretne wyobrażenie pojęciowe stało się dziełem zbiorowej wyobraźni, zaś język w konsekwencji – kreacją kolektywną.

1. Powstanie warunków zjawiska językowego

Przestrzenią, w której zaistniał San Escobar, był Internet, a impulsem do jego powstania stało się niefortunne przejęzyczenie polityka, które przekształciło się w wydarzenie medialne. Do wydarzenia doszło w styczniu 2017 r., kiedy to

Lublin 2013, s. 17-34; eadem, *Pidżiny i inne języki wehikularne*, „LingVaria” 2017, t. XII, nr 1, s. 25-41; R. Wardhaugh, J. M. Fuller, *An Introduction...*, op. cit., s. 114-137.

⁷ Na przykład słownictwo esperanto ma główne źródła w językach romańskich: francuskim i łacinie, a także w niemieckim, angielskim, jidysz, w mniejszym stopniu – w rosyjskim, polskim i greckim, por. F. Gobbo, *The Lexicography of Esperanto*, [w:] *International Handbook of Modern Lexis and Lexicography*, red. P. Hanks, G-M. de Schryver, Berlin 2017, s. 3.

⁸ Więcej o językach sztucznych zob. K. Wojan, *Języki sztuczne Zapotrzebowanie społeczeństw czy fantazja jednostek? Zarys dziejów interlingwistyki*, Gdańsk 2015.

Witold Waszczykowski, ówczesny szef polskiej dyplomacji, w briefingu na temat szczytu ONZ w Nowym Jorku powiedział: „Mamy okazję do prawie 20 spotkań z różnymi ministrami. Z niektórymi, jak np. na Karaibach, po raz pierwszy chyba w historii naszej dyplomacji. Na przykład z takimi krajami jak San Escobar albo Belize. Każdy z tych krajów to jest jeden głos w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ”. Medialnie nagłośniona wypowiedź ministra zrobiła błyskawiczną karierę w Internecie⁹, stając się obiektem żartów nawarstwiających się z efektem śnieżnej kuli i rozpoczynając wirtualne życie. Źródłem komizmu uruchamiającego kreatywność spontanicznie przyłączających się do zabawy rzesz internautów stało się groteskowe niemal zderzenie powagi najwyższego gatunku, rzeczywistości jak najbardziej serio – reprezentowanej przez władze państwa, ministra w obrębie jego zasadniczych kompetencji – z fikcją w czystej postaci, ale mogącej dobrze korespondować z różnymi aspektami przestrzeni kulturowej, politycznej i społecznej, jaka nas otacza, co otworzyło drogę możliwości wyrażania do niej prześmiewczego stosunku. Wypowiedź ministra poruszyła wyobraźnię zbiorową i uruchomiła ciąg wydarzeń komunikacyjnych, które w efekcie doprowadziły do zbiorowego wykreowania w Internecie fikcyjnego kraju w konkretnym kształcie, a ściślej: w ramach konkretnej struktury kształtu. Powstał profil kraju na Facebooku, zredagowano artykuł w Nonsensopedii i Wikipedii, zgłoszono propozycje flagi, hymnu, waluty, informowano o otwarciu konsulatu San Escobar, posypały się relacje z rzekomo odbytych podróży do fikcyjnego kraju, oferty wycieczek i połączeń lotniczych do niego. Powstały liczne memy. Zabawa przekroczyła granice przestrzeni wirtualnej: zaczęto produkować liczne odwołujące się do pojęcia gadzety, nazwę kraju zaczęto wykorzystywać do nazewnictwa w przestrzeni usługowej¹⁰, a kilka firm stoczyło nawet walkę o zarejestrowanie nazwy San Escobar jako znaku towarowego¹¹.

Najbardziej jednak spójnym wyrazem uformowania się pojęcia stała się mapa San Escobar, która została opracowana na podstawie wpisów i komentarzy zamieszczonych na założonym na Facebooku profilu kraju¹² i szybko zaczęła krążyć po Internecie.

⁹ Już tego samego dnia na samym tylko Twitterze zamieszczono tysiące tweetów sygnowanych nazwą San Escobar. Ze statystyk serwisu Hashtracking wynika, że do rana kolejnego dnia zobaczyło je ponad 2 mln ludzi. [za: <http://wyborcza.pl/7,75398,21230101,san-escobar-jest-juz-wszedzie-o-nowym-sojuszniku-polski-od.html> [dostęp: 20.02.2021].

¹⁰ Do dziś na mapie kraju są lokale gastronomiczne o nazwie San Escobar.

¹¹ Więcej o kontekście sytuacyjnym, medialnym, kulturowo-poznawczym i komunikacyjnym zjawiska zob. E. Badyda, L. Warda-Radys, *Santo Subito, Bimberro Grande i Pico de Waszczykowski (2017 m) – wykreowany w przestrzeni Internetu fikcyjny kraj San Escobar (wpływ kontekstu na strukturę pojęcia)*, „Media – Biznes – Kultura” 2017, nr 1 (2), s. 93-106.

¹² Obecnie już nieistniejący profil założył Jarosław Kubicki, malarz i grafik, który opracował mapę graficznie przy pomocy zawodowej kartografki, merytorycznie zaś na podstawie tysięcy komentarzy internautów.

Z jednej strony już była rezultatem dynamicznej działalności kreatywnej internautów, z drugiej – wyzwoliła kolejne działania twórcze w obrębie pojęcia. Mapa zawiera prawie 300 onimów¹³, dla których bazą stały się dwa języki: polski i hiszpański.

2. San Escobar jako amalgamat pojęciowy

Szczególne okoliczności, w jakich powołany został do istnienia San Escobar, zaważyły na konkretyzacji jego pojęciowego kształtu. Umieszczony przez polskiego ministra wśród krajów karaibskich, w rzeczywistości nieistniejący, w wyobraźni zbiorowej stał się amalgamatem trzech przestrzeni pojęciowych. Pierwszą z nich jest Polska, będąca jednocześnie wspólnym doświadczeniem kulturowym twórców nazw, a zarazem krajem, do którego porządku politycznego i społecznego można się było, bawiąc nowym pojęciem, w ten sposób satyrycznie odwołać. Drugą uogólnioną przestrzeń hiszpańskojęzycznych krajów Ameryki Południowej (prócz pomyłkowego umiejscowienia wśród nich San Escobaru przez ministra Waszczykowskiego rolę odegrać też mogła tożsamość drugiego elementu nazwy kraju z nazwiskiem znanego kolumbijskiego barona narkotykowego Pabla Escobara), o niewykonturowanych geograficznie granicach, rozszerzona kulturowo o kraje hiszpańskojęzyczne o w ogóle. Trzecią zaś nibylandia, w modelu znanym z kreacji medialnych i artystycznych, uzasadniona fikcyjnością tworu i wprowadzająca przyzwolenie na absurd. Te trzy przestrzenie pojęciowe stały się podstawą zbudowania przestrzeni topograficznej, a zarazem politycznej i kulturowej nowego kraju. Zderzenia postaci, miejsc, wydarzeń i obyczajów ważnych dla tych przestrzeni ujawniają się w wykorzystujących funkcję upamiętniającą nazwach własnych z mapy, które stają się przez to zapisem w escobarskim pamięci zbiorowej i wspólnych doświadczeń rzekomo istniejącego narodu.

Korzystając z myśli Fauconniera i Turnera¹⁴, można uznać, że kreatywność twórców ufundował tutaj proces integracji pojęciowej polegający na czerpaniu wybranych, będących w relacji odpowiedniości elementów z trzech wyjściowych przestrzeni mentalnych o wspólnej strukturze oraz wybiórczym transferze tych elementów do przestrzeni generycznej, którą stanowi właśnie kraj San Escobar. Wspólne struktury pojęcia kraju, obecne w przestrzeniach wyjściowych i odzwierciedlone

¹³ W Internecie krążą różniące się szczegółami wersje mapy. Podstawą materiałową tej pracy jest wersja zamieszczona na stronie <https://www.dropbox.com/s/rlsax2defm3hbon/mapa%20san%20escobar.png?dl=0> [dostęp: 20.02.2021].

¹⁴ Zob. G. Fauconnier, M. Turner, *The Way We Think: Conceptual Blending and the Mind's Hidden Complexities*, New York 2002.

w przestrzeni generycznej, to: fizyczne terytorium, ludzie/postaci, kultura wraz z polityką i obyczajowością oraz język. Wyrazistym poświadczeniem opisywanego procesu jest kształt mapy i umieszczone na niej onimy.

2.1. Terytorium

Kraj jest na mapie usytuowany pomiędzy państwem faktycznie istniejącym: Meksykiem a krainą zabawy Legolandem oraz znanymi z kreacji medialnych i artystycznych fikcyjnymi krajami San Seriffé, San Theodoros i Westeros i San Pequeño¹⁵. Tak zatem w pojęciu San Escobar w zakresie elementu terytorium uszczegółowionego do przestrzeni granicznych doszło do integracji pojęcia kraju latynoamerykańskiego, mającego konkretne osadzenie kontynentalne na mapie świata i nibylandii. Zachowane jest aktywne połączenie pomiędzy Polską a krajem fikcyjnym – choć Legoland położony jest w Europie i w tym sensie może być traktowany jako dalszy sąsiad Polski, z tym terytorium nie jest związana żadna forma organizacji społeczeństwa. Podobna integracja zachodzi w zakresie przestrzeni wewnętrznej terytorium. W toponimii nowego pojęcia stopiły się wszystkie trzy przestrzenie wyjściowe: na mapie jest np. *San Do Miere*, por. *Sandomierz*, *Carascas*, por. *Caracas*, *El Mor d'Or*, por. *Mordor* (jedna z Tolkienowskich krain).

2.2. Ludzie / postaci

Kraj zamieszkiwany jest zazwyczaj przez odrębną grupę etniczną lub grupy etniczne, wśród których jedna jest dominująca. Cała wspólnota tego terytorium powiązana zaś jest siecią wzajemnych, zhierarchizowanych stosunków wynikających z posiadania ról i pozycji społecznych. Kim mieliby być mieszkańcy tego kraju? Nonsensopedia podaje, że jest to osobna grupa etniczna Escobarczycy (360 tys.), mniejszością narodową są zaś Polacy (1 tys.). Analiza onimów z mapy, które jako toponimy pełnią też funkcję upamiętniającą ważne postaci z historii i kultury kraju, wskazuje jednak, że i w tym wypadku nastąpił transfer z trzech przestrzeni wyjściowych amalgamatu. Z pochodzenia etnicznego są to Polacy, por. *Mateico* (por. Jan Matejko), *Waszczykowski*, *Grande La Kempa* (por. Beata Kempa, polska polityk, posłanka), Latynosi i Hiszpanie, por. *Arboleda* – od nazwiska

¹⁵ San Seriffé to państwo wymyślone w 1977 r przez redakcję brytyjskiej gazety „The Guardian” na potrzebę primaaprilisowego żartu, na który nabrało się wielu czytelników. San Theodoros jest nazwą fikcyjnego państwa w Ameryce Południowej z *Przygód Tintina*, serii komiksowej Belga Georges’a Remi, Westeros występuje w amerykańskim serialu fantasy *Gra o tron*, zaś San Pequeño w amerykańskim serialu komediowym *Pielęgniarki*.

kolumbijskiego zawodnika), *Iglesias Grande* (por. *Julio Iglesias*, hiszpański piosenkarz), a także zbląkadani goście z innych krajów, por. *De Niro*) oraz postaci z krajów fikcyjnych i innych światów wyobrażonych, por. *Gargamele*, *Castel Gandolfo* (por. *Gandalf*, bohater Tolkienowski), *San Taclós* (por. *Santa Claus*), *Pika Chu*. I w tym wypadku aktywne pozostaje połączenie pomiędzy przestrzeniami wyjściowymi realnymi i fikcyjnymi por. *Sancho Pansa*, *Isaura* (postaci z hiszpańskojęzycznych tekstów kultury).

W pojęciowym wyobrażeniu kraju pozycja osób o trzech etnicznych powo-
nienjach nie jest jednak równorzędna. W ukształtowanym zbiorowo wyobrażeniu
to raczej Polacy stanowią w tym społeczeństwie elitę społeczną. Na przykład
w memach pojawia się motyw postaci Jarosława Kaczyńskiego ustylizowanego
na kolumbijskiego barona narkotykowego Pabla Escobara jako prezydenta¹⁶, jego
postać widoczna jest też na projekcie banknotu kraju¹⁷. Rywalizuje z nim o to
stanowisko Andrés Dudé¹⁸. Ministrem sprawiedliwości jest Zbigniewos Zerro
(Zbigniew Ziobro)¹⁹, zaś wizerunek Beaty Szydło jest wykorzystany do przedsta-
wienia „sołtysowej z San Escobar”²⁰. Jako dyrektor escobarskiego radia pojawia
się ks. Tadeusz Rydzyk²¹. Sferę kultury reprezentuje z kolei Zenon Martyniuk jako
El Mariachi²² z San Escobar²³.

2.3. Kultura i obyczajowość

W kulturze i obyczajowości San Escobaru stapiają się elementy struktur transfe-
rowanych z przestrzeni wyjściowej krajów hiszpańskojęzycznych i Polski, jednak
niesymetrycznie. Kulturę polityczną kraju buduje Polska – poczesne miejsca zajmują
w tej pamięci politycy (np. *Tuscania*, *Grande La Kempa*, *Las Dudas*, *Vasch Chico Ski*)²⁴,
upamiętnieni też prześmiewczo przez swoje wypowiedzi (np. *Irasiados*, *La Isla*

¹⁶ <https://kwejk.pl/obrazek/2858729/prezydent-republiki-san-escobar.html> [dostęp: 20.02.2021].

¹⁷ <https://paczaizm.pl/banknot-san-escobar-10-pablos-kaczynski/> [dostęp: 20.02.2021].

¹⁸ <https://www.wykop.pl/tag/sanescobar/next/entry-22217489/> [dostęp: 20.02.2021].

¹⁹ http://muzeum4rp.iq.pl/wiki/index.php?title=San_Escobar [dostęp: 20.02.2021].

²⁰ <https://www.wattpad.com/505895544-memy-polityczne-3-epoka-maraton-morad%C5%82o-6> [dostęp: 20.02.2021].

²¹ <https://www.wiocha.pl/1410412,Padre> [dostęp: 20.02.2021].

²² Nawiązanie do tytułu sensacyjnego filmu 1992 roku, który był sukcesem kasowym. Tytu-
łowy muzyk przybyły do miasteczka został wciągnięty w mafijne porachunki. El mariachi
to typowe zjawisko muzycznej kultury meksykańskiej, również nazwa jego przedstawiciela.

²³ <https://www.wattpad.com/505895544-memy-polityczne-3-epoka-maraton-morad%C5%82o-6> [dostęp: 20.02.2021].

²⁴ W tekście, z powodu braku miejsca, wybrano do prezentacji tylko najbardziej czytelne przy-
kłady nazw.

Segundo Sortos, por. hiszp. *segundo* ‘drugi’, pol. *sort*), partie polityczne reprezentowane przez swoje hasła (np. *País en Ruinas*, *Vina Tusca*, *Su Vereno*, por. *suweren*)²⁵.

Kultura popularna czerpie głównie z krajów hiszpańskojęzycznych, co widać w nazwach odwołujących się do tańców, piosenek, filmów (np. *Lambada*, *La Cucaracha*, *Isaura*). Kultura życia codziennego wykazuje cechy mieszane. Odzwierciedlają ją onimy pochodne od nazw jedzenia (np. *Burrito Con Carne*, *El Gaspacho* obok *Cornichones*, *Los Mayones*, *Bocadillo de Sal Ceson*, por. hiszp. *bocadillo* ‘kanapka, przekąska’) oraz alkoholi (np. *Rio Tequila* obok *Los Samogonos*) i wiele innych niestanowiących już tak zwartych grup semantycznych (np. *Grande Mañana*, *Playa Los Paravanos*²⁶). Groteskowe nadanie rangi upamiętniającej elementom ze sfery profanum, których jest więcej (np. lekom na specyficzne dolegliwości: *Espumisan*, *Aviomarin*, samochodom: *Fort Sierra*, por. *ford sierra*, *Grande Punto*, por. *fiat punto* i innym, z niższego rejestru konwersacyjnego: *La Speluna*, *La Rudera*, *Los Pepegos*, por. *pepegi*, *Desierto de Los Kuvetas*, por. hiszp. *desierto* ‘kuweta’) przywołuje absurd jako jedną z zasad organizacyjnych świata fikcji.

2.4. Język

Chociaż za język urzędowy kraju uznawano początkowo najczęściej hiszpański²⁷, pojęciowe doprecyzowywanie nowo powołanego bytu politycznego domagało się ustalenia dominującego języka etnicznego, którym stał się – (san)escobarski²⁸. Za dowody żartobliwie wyrażanego przekonania o jego istnieniu można na przykład uznać ogłoszenie „Kupię podręcznik języka escobarskiego”²⁹ czy informację o zapisach na jego kurs³⁰ zamieszczone na stronach Internetu, komentarze przypisujące jego znajomość krytykowanym w dyskusji przeciwnikom politycznym³¹

²⁵ Więcej na temat odwołań do rzeczywistości politycznej w materiale z mapy zob. E. Badyda, L. Warda-Radys, *W żartach, ale na serio – odwołania do polskiej rzeczywistości politycznej w toponimii fikcyjnego kraju San Escobar*, „Język Polski” 2018, vol. 98, nr 3, s. 49-64.

²⁶ Aluzja do prześmiewanego jako cecha polskiej obyczajowości parawaningu.

²⁷ Podaje to na przykład obecnie Nonsensopedia (pierwotnie hiszpański i angielski), choć Wikipedia zwraca uwagę, że powinien to być język Saint Kitts i Nevis, z którym San Escobar został pomyłony, czyli angielski.

²⁸ Ten język był też podany jako urzędowy na obecnie już zlikwidowanym profilu kraju na Facebooku.

²⁹ <https://kontakt24.tvn24.pl/czas-na-nawiazanie-stosunkow-dyplomatycznych-z-szuflandia-internauci-o-wpadce-ministra-waszczykowski,1267,gt> [dostęp: 20.02.2021].

³⁰ <https://www.camperteam.pl/forum/viewtopic.php?p=624473&sid=4eabc05976577e565805f9545e598201> [dostęp: 20.02.2021].

³¹ „niejaka aktywistka [...] jako władająca biegle językiem escobarskim, powinna się udać niezwłocznie na San Escobar.....Hasta la pista!”, <https://limanowa.in/index.php/aktualnosci/prezydent-wzial-udzial-w-jubileuszowym-memoriale/35563> [dostęp: 20.02.2021].

czy uznające go za język, w którym próbują się na arenie międzynarodowej komunikować politycy o wątpliwych kompetencjach³². O trwalszym zagoszczeniu idei tego języka w świadomości internautów świadczą wypowiedzi oderwane już od bezpośredniego kontekstu wydarzenia. Wyrażają one nie tylko przekonanie, że język ten istnieje, lecz że może też służyć komunikacji³³, co więcej – jest w stanie unieść pod tym względem wiele zadań³⁴. Odnaleźć można próby sformułowania w nim wypowiedzi³⁵ czy też sugestie istnienia reguł jego wymowy³⁶.

W tym sensie materiał leksykalny mapy, choć ograniczony w większości do pojedynczych leksemów, do tego – z natury przedsięwzięcia będących nazwami własnymi (a zatem o funkcji deiktycznej, lecz – by zabawa mogła się toczyć – mającymi wyraźną motywację semantyczną) stanowić może fragmentaryczną odsłonę owego wyobrazonego języka, którego pojęciowe istnienie potwierdziła zbiorowa świadomość. Materiał ten stanowi zarazem najpełniejszy dostępny korpus jego elementów. Nie jest w stanie ujawnić jego potencji komunikacyjnej, choćby dlatego, że nie zawiera czasowników dających możliwość predykcji i budowania pełnych komunikatów (można jednak uznać, że są tu szczątkowe wypowiedzi – o charakterze zawiadomień, ponieważ nazwy przypisane są elementom graficznym reprezentującym topograficzne elementy terenu), ale fragmentarycznie ujawnia modele syntaktyczne języka – przez (ograniczone) połączenia składniowe w obrębie wyrażen (np. uzgodnienia rzeczownika z przymiotnikiem w grupie nominalnej). Ujawnia też gramatykę wyrazu w zakresie fleksyjnym (obecne są np. wykładniki rodzaju, liczby, przypadku) i pozwala opisać modele słowotwórcze.

Możliwość odtworzenia dla nazw własnych fikcyjnego kraju zarysu modelu językowego, przekonuje o tym, że na poziomie pojęciowym ów „język” uzyskał pewien kształt właściwy językowi w ogóle. Niejako automatycznie został on uzgodniony

³² „ale w czym problem? [...] na międzynarodowej mówi po polsku, bez tłumacza :) p.s. czy wystarczy język san escobarski?”, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,22107218,pis-wyczysci-dyplomacje-nastepcy-beda-mieli-nizej-poprzeczke.html> [dostęp: 20.02.2021].

³³ „ciekawi mnie, w jakim języku się umawiał: po polsku? niemiecku? angielsku? escobarsku? trzynastolatka pewnie dobrze zna niemiecki, jeśli umawia się z Niemcem ...”, <http://forum.nto.pl/wroclaw-niemiecki-policjant-umowil-sie-na-seks-z-trzynastolatka-chcial-zaplatc-1000-zlotych-t136443/> [dostęp: 20.02.2021].; „oni rozumieją tylko po San Escobarsku!!”, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,22403073,fundacja-od-billboardow-miala-zdobywac-swiat-dziennikarz.html> [dostęp: 20.02.2021].;

³⁴ „Nawet nie ma w języku polskim słów do opisanego jak bardzo gardzę i jak niskie mniemanie mam o rodzicach graczy CV./ Po reworku nie znajdziesz słów nawet w języku San Escobarskim”, <https://forum.worldofwarships.eu/topic/105517-/?page=31> [dostęp: 20.02.2021].

³⁵ <https://twitter.com/BenyBenYou/status/820762526191390720> [dostęp: 20.02.2021].

³⁶ „Z zemsty za zjadanie ich siostrzyczek u Sowy pożerają wszystko co się ruca. * ruca * żadnych głupich domysłów i podtekstów proszę nie czynić. Czytane po escobarsku ma wydźwięk całkiem inny” <http://forum.zegluj.net/viewtopic.php?f=73&t=25723> [dostęp: 20.02.2021].

w wielokierunkowych interakcjach rzesz internautów: wybrane propozycje nazw zgłaszane były przecież przez bardzo wielu ludzi, a przy wielopodmiotowym, zbiorowym akcie kreowania nazewnictwa musiało zajść wystarczające porozumienie co do jego podstawowych cech strukturalnych.

3. Język „escobarski” – charakterystyka

Język „escobarski” jest odzwierciedleniem stopienia się wyjściowych dla San Escobar przestrzeni pojęciowych kultur i etnosów. Jego bazą w zakresie leksyki stał się polski i hiszpański, gramatyki – hiszpański – w takim zakresie, w jakim znali go autorzy nazw, bez całkowitej dbałości o ścisłe zachowanie jego reguł gramatycznych, na co przyzwolenie daje trzecia przestrzeń składowa pojęcia – kraju fikcyjnego. Wymyślane języki tych krajów bywają bowiem świadectwem ogromnej kreatywności twórców, podporządkowane są regułom nowo tworzonym, czasami wręcz dewiacyjnym w stosunku do języków naturalnych.

W najogólniejszych rysach przypomina on język pidżinowy powstały na bazie dwóch etnicznych języków, które się przemieszały³⁷. Można obrazowo powiedzieć, że wygląda jak wynik „skolonizowania” przez Polaków języka hiszpańskiego: podobnie jak w pidżinie substrat (tu: język hiszpański) zachowuje wpływ na gramatykę, zaś superstrat (język polski) dostarcza w dużej mierze bazy leksykalnej, choć regularność nie jest pełna, zasady – jak zresztą w pidżinie – nie do końca ustabilizowane.

3.1. Leksyka

Za skromny zasób leksykalny pidżinów odpowiada realizacja potrzeby porozumienia ograniczonej do sfer kontaktu zderzających się społeczności. Onimy z mapy ujawniają wspólne nadrzędnie dla kultur obszary zainteresowania, co do których w tej specyficznej, uniwersalnej sytuacji negocjowane jest porozumienie. Należą do nich bliskie każdemu kulinaria, dające się poznać nawet bez bezpośredniego kontaktu kulturowego. Rozpoznawalne kulturowo są też popularne piosenki, szczególnie z powtarzаныmi rytmicznie refrenami, wreszcie niektóre postaci należące do szeroko pojętego kręgu ogólnokulturowego (w tym sportowcy, muzycy czy aktorzy, których nazwiska stały się podstawą transonimów). Ich hiszpańskie nazwy, tytuły i nazwiska, podobnie jak powszechnie w Polsce

³⁷ Niekiedy jednak ma i przymieszki innych języków, głównie spokrewnionego z hiszpańskim włoskiego, por. *Santo Subito*.

znane pojedyncze hiszpańskie wyrazy i podstawowe wyrażenia konwersacyjne, motywują onimy, fundując zręby leksyki wspólnego języka. Pozostają one w nim najczęściej nieprzekształcone lub są zmodyfikowane w niewielkim stopniu, głównie graficznie (zwłaszcza gdy z taką grafia funkcjonują w polszczyźnie), np. *Chili con Carne*, *Rio Pina Colada*, *Mojito*, *Bamboleo*, *La Bamba*, *Capoeira*, *Macarena*, *Que Pasa*, *Hasta La Vista*, *Sombrero de Almodovár*, choć nie zawsze (np. *Los Potatos*, por. hiszp. *patatas*, *Dios Gracias*, por. hiszp. *gracias Dios*).

Niekiedy język hiszpański dostarcza tylko ogólnego modelu struktury fonotaktycznej: *La Gievo Nuente* (por. *Giewont*), czy konwencji graficznej – częściowo, jak w na poły stylizowanej fonetyczno-gramatycznie, na poły tłumaczonej z polskiego nazwie: *Los Vierjas Rojas* (por. *Czerwone Wierchy*, hiszp. rojo ‘czerwony’). Hiszpańskość nazw jest w tych wypadkach tylko pozorna, stanowią one już wyraźnie zamalgamowane semantyczno-graficznie struktury.

Głównym źródłem leksyki (łącznie z transonimami) są jednak polskie wyrazy, które przechodzą do escobarskiego poddane wpływom hiszpańskim: graficznym, gramatycznym i leksykalnym. Zlepkowość widać na poziomie ortografii: na przykład zapisu (choć niekonsekwentnego) wyrazów z użyciem grafemów ñ, v, q, á i ó, substytucjami k : c, cz : ch, z : s, ł : u, dodawania h niemego i podwajania spółgłosek. Jej rezultatem są nowe, odpolonizowane struktury, np. *Mateico* (por. *Matejko*). Najczęściej jednak, co na poziomie formalnym sygnalizowane jest przez środki grafosłowotwórcze, dochodzi do destrukuralizacji wyrazów, a w rezultacie do ich wtórnej (pozornej) semantyzacji lub gramatyzacji. Przykładem mogą być: *Bahia Derca* (por. *bajaderka*), *Do Noss* (por. *donos*), *Do Lina Ues* (por. *dolina lez*), *Tulis Manore* (por. *tu lis ma norę*), *Ele O’Nora*, *Cou Tun* (por. *kołtun*), *Cal Varia*, a zwłaszcza wyrazy, w których zabieg ten wyodrębnia ze struktury polskiego wyrazu hiszpańską częśćkę gramatyczną: *La Strico*, *La Boga*, *La Tryna*, *El Evator* lub semantyczną: *San Ok* (por. *Sanok*), *San Atorium*, *San Kinarta* (por. *sanki*, *narta*, na mapie nazwa góry narciarskiej), *Pas Manteria*, *Para Ce Támol*. Ortografia może też służyć uwypukleniu hiszpańskiej wymowy połączeń głoskowych: *De Mencija* (por. *demencja*). Gramatyczne wpływy hiszpańskiego na strukturę leksykalną wyrazu wyrażają się głównie w dostosowywaniu ich wygłosu do typowego w tym języku (p. niżej). Pole działania tych wszystkich typów wpływów nie jest wzajemnie ograniczane, mogą nakładać się na siebie, tworząc struktury czerpiące z modelu obu języków cechy z różnych poziomów, np. *De Naturato* (por. *denaturat*), *San Daos* (por. *sandały*), czy z dodatkową gramatyzacją: *Las Jalupas* (plaża naturystów, por. *Chalupy*).

Polskie wyrazy łączą się z hiszpańskimi, zwłaszcza czytelnymi semantycznie, tworząc zestawienia o charakterze mieszanym: *Santo Domestos*, *San Seba* (por. *Seba*, spieszczenie od *Sebastian*), *Lotto Grande*, przy czym szczególnie często powstają silnie związane wewnętrznie struktury mieszane, w których dwa wyrazy nakładają się na siebie w różnych konfiguracjach³⁸. Leksykalna amalgamacja obu języków zachodzi w sposób swobodny, tworząc w dużej mierze zjawiska indywidualne, podporządkowane możliwości wydobycia efektów komicznych. W rezultacie powstają struktury stapiające ze sobą leksemy dwóch języków: w całości i linearnie, jak w nazwach *Carne Gole* (hiszp. *carne* ‘mięso’, pol. *karne gole*), *Sanna Sal Evsca* (hiszp. *san* ‘święty’, pol. *Anna Zalewska*, ówczesny minister edukacji narodowej), *El Doradom* (hiszp. *El Dorado* i pol. *Radom*) lub nielinearnie: *El Piscopat* (hiszp. (*el pisco* ‘peruwiańskie brandy’, pol. *episkopat*). Człony wyrazów mogą też wchodzić w takie struktury fragmentarycznie: *Patigonia*³⁹ (pol. *Pati* ‘zdrobnienie od Patrycja’ i hiszp. *Patagonia*), *Carascas* (hiszp. *Caracas* i pol. *karaskać się*). Nie ma tu zasadniczo ograniczeń, co obrazuje nazwa *Marina Huana*, która jest strukturą stapiającą w sumie cztery wyrazy (hiszp./pol. *marina*, hiszp. *Juan*, pol. *marihuana*, hiszp. *marijuana*). Zlepki takie niekiedy ujawniają też wpływy innych języków: *Guodomorra* (*głodomór* i *Camorra* – włoska organizacja przestępcza), *Cebularasa* (*cebula* i łac. *tabula rasa*), *La Dolce Cabana* (wł. *Dolce & Gabbana* i *kaban*)⁴⁰. Efektem opisanych tu zjawisk są nazwy będące polem zderzeń semantycznych, niekiedy mocno osadzone w sferze purenonsensu⁴¹, Przykładem może być nazwa terenu narciarskiego *Vasch Chico Ski* (por. *Waszczykowski*, pol. *wasz*, hiszp. *chico* ‘chłopiec’, ang. *ski*), czy *Ma Cabra de Compost Ella* (por. *Santiago de Compostella*, pol. *makabra*, *kompost*, hiszp. *macabra* ‘makabryczna’, *cabra* ‘koza’, *ella* ‘ona’, *Salto Mortadele* (por. wł. *salto mortale*, hiszp. *salto mortal*, pol./ hiszp. *mortadela*).

³⁸ Więcej o strukturze amalgamatów leksykalnych zob. A. Libura, *Kagrestkos i brzoskwiśnia. Wybrane problemy związane ze strukturą amalgamatów leksykalnych*, [w:] *Język a kultura*, t. 25, *Struktura słowa a interpretacja świata*, red. M. Misiak, J. Kamieniecki, Wrocław 2015, s. 189-200.

³⁹ Nazwa krainy upamiętniająca osobę, która pod imieniem Patrycja wylicytowała serduszko WOŚP za bardzo wysoką kwotę.

⁴⁰ Wiele z opisanych tu zjawisk można odnaleźć też w memach zawierających aluzje do San Escobar. Jego przykładem jest np. mem przedstawiający pora i faworka, z napisem *Por favor* i podpisem: *potrawa narodowa San Escobar*, http://muzeum4rp.iq.pl/wiki/index.php?title=San_Escobar [dostęp: 20.02.2021].

⁴¹ Bardziej wyczerpująca analiza zjawisk słowotwórczych w nazwach San Escobar dokonana w modelu strukturalnym w: E. Badyda, L. Warda-Radys, *La Tryna, El Doradom i Las Campinos. O słowotwórczym aspekcie nazewnictwa fikcyjnego kraju San Escobar*, [w:] *Słowotwórstwo apelatywne i onomastyczne: materiały ósmej konferencji językoznawczej poświęconej pamięci profesora Bogusława Krei*, red. E. Rogowska-Cybulska, A. Lica, E. Badyda, Gdańsk 2019, s. 85-96.

3.2. Gramatyka

W amalgamacie, jakim jest escobarski, element gramatyczny transferowany jest głównie z języka hiszpańskiego: polskie leksemy wtopione są w hiszpańską gramatykę, co jednocześnie naśladuje naturalne procesy tworzenia się pidżinu, w którym substrat zachowuje w tym zakresie wpływy. Ich przejawem jest modyfikacja wygłosu polskiego rzeczownika męskiego na wzór charakterystycznego hiszpańskiego, wprowadzająca element *-o*⁴²: *San Domiero* (por. *Sandomierz*), *Bimberro (Grande)*, a także nadawanie rzeczownikowi odpowiedniego, zgodnego z jego rodzajem, rodzajnika: *La Speluna*, *La Lura*, *El Pavulon*. W większości wypadków jest to rodzajnik rzeczownika w liczbie mnogiej – w takiej postaci (z wykładnikiem l. mn. *-s* lub *-es*) utworzona jest. znaczna część onimów. Nazwy tego typu ujawniają też sferę wpływu gramatycznego polszczyzny, z której do escobarskiego przenoszony jest charakterystyczny model toponimu o postaci plurale tantum: *Las Dudas*, *Las Doradas*, *Los Sortos*, *Los Jabolos*, *Los Samogonos*, *Los Absyntos*, *Los Hodoros* (por. *odór*), *Los Pepegos* (por. *pepegi*), *Bergamutas*, *Irasiados*, *Los Ignorantes*, *Cornichones*. Z kolei znów hiszpańskie powodują w niektórych wypadkach zmianę rodzaju polskich rzeczowników: *El Pensio Brutto* i *El Pensio Netto* (por. pol. *pensja*), z efektem ich odpolonizowania (stylizowanej przynależności wyrazu do innego języka). Podobny przynosi samo nadanie rodzajnika wyrazom, których rdzeń w polszczyźnie kończy ciąg *-os*, mogący się kojarzyć z zakończeniem hiszpańskiego wyrazu w liczbie mnogiej: *Los Mentos*, *Las Campinos* (por. również *Los Mayones*, pol. *majonez*). Reguły gramatyczne bywają jednak rozchwiane, co widać w drugim przypadku (*las* – rodzajnik dla żeńskich, *-o* zakończenie męskie): zwyciężyła tu motywacja żartobliwego eksperymentu formalno-semantycznego polegająca na zderzeniu cech gramatycznych jednego języka (*las* jako rodzajnik) z semantycznymi drugiego (*las*).

Obszerna grupa nazw to zestawienia, a więc połączenia mogące ujawniać pewne cechy fleksyjne i syntaktyczne nowo powstającego języka. I tak, podobnie jak w hiszpańskim, przymiotnik jest odmienny przez rodzaje oraz przez liczbę⁴³ i uzgodniony pod tym względem z rzeczownikiem: *Santo Domestos*, *Santa Beata*,

⁴² W hiszpańskim są dwa rodzaje rzeczowników: męski i żeński. Najbardziej typowym zakończeniem rzeczowników żeńskich jest *-a*, męskich *-o* (również spółgłoska). Rzeczownik odmienia się przez liczbę, a wykładnikiem liczby mnogiej jest zazwyczaj *-s* lub *-es* (po spółgłosce). Przed rzeczownikami żeńskimi występuje rodzajnik określony o postaci *la*, przed męskimi – *el*. Dla rzeczowników w liczbie mnogiej mają one odpowiednio postać *las* i *los*. Więcej o zasadach gramatyki hiszpańskiej zob. O. Perlin, *Zarys gramatyki języka hiszpańskiego*, Warszawa 1984.

⁴³ W hiszpańskim odmieniają się przez rodzaj tylko przymiotniki zakończone na *-o*, które dla rodzaju żeńskiego przybierają końcówkę *-a*. Wykładnikiem liczby mnogiej jest *-s*.

Guapo Bardem (por. hiszp. *guapo* ‘przystojny’, Javier Bardem – aktor hiszpański). Często, typowo po hiszpańsku, jest w postpozycji: *Pueblo Piernico* (aluzja do Torunia), *Cojones Grandes* (hiszp. *cojones* ‘jaja’, *grande* ‘wielki’), *Lotto Grande*, *Los Vierjas Rojas*. Nie jest to jednak bezwzględnie ustabilizowane, na przykład wbrew tym regułom utworzone są nazwy: *Primero Sortos*. *Bueno Ventura*.

Rzeczownik, jak w hiszpańskim, odmienia się przez liczbę (z wykładnikiem -s/ -es) i ma fleksję analityczną w zakresie przypadka, sygnalizowanego przez przyimek. Obserwować to można w konstrukcjach dopełniaczowych: *Barranco de Polmos* (por. hiszp. *barranco* ‘wąwóz’), *Pico de Waszczykowski*, *Sombrero de Almodovár*, *Playa del Quiból* (por. *kibol*). Podobnie i w tym zakresie występują spore peryferyczne obszary rozchwiań gramatycznych. Jednak samo istnienie elementarnych wiązań składniowych daje możliwość łączenia dowolnych elementów, w tym również tworzących zadziwiające zestawienia semantyczne, np. *Macarena del Amol*. To zaś umożliwia wyrażanie absurdu jako nadrzędnego wymiaru świata San Escobar.

Podsumowanie

Opisywane zjawisko językowe jest rezultatem wspólnego wykreowania pojęciowego bytu, który zrodził się z przypadku, a rozwijał dla żartu. Zabawa w konkretyzowanie pojęcia, wylaniającego się jako struktura zamalgamowana, doprowadziła do powstania jako jej elementu, dostępnego w odsłonie mapy, zrębu specyficznego kodu porozumiewania się w wyobrażonym świecie. Stopiły się w nim cechy dwóch języków etnicznych, organizacją zasad przypomina zjawisko naturalne – pidżin. Podobnie jak on jest też kreatywną adaptacją języków naturalnych z dużym udziałem swoich własnych reguł. Do pidżinów zbliża go też jeszcze jedna cecha – ograniczona żywotność: z uwagi na ograniczoną funkcjonalność języki te naturalnie zamierają, gdy zanikają warunki, które były przyczyną ich powstania⁴⁴. Samo zjawisko San Escobar było relatywnie krótkotrwałe, choć jednak nie efemeryczne. Okres największego nim zainteresowania minął, ciągle jest jednak czytelne w aluzjach kulturowych, wciąż dobrze rozpoznawalne, dające o sobie znać: po Internecie jeszcze krążą memy, w realnej przestrzeni są lokale gastronomiczne o nazwach nawiązujących do idei kraju.

Czym się wyróżnia ten język – niejęzyk? Celowo wspólnie skonstruowany dla społeczności wyobrażonej, realno-fikcyjnej, osadzony w świecie pojęciowym nadbudowanym nad rzeczywistością, czerpiący z dwóch kultur i języków

⁴⁴ Por. D. Crystal, *The Cambridge Encyclopedia of Language*, Cambridge 1987, s. 334.

etnicznych, nie powstał, by realizować rzeczywiste potrzeby komunikacyjne członków jakiegokolwiek społeczności – odrębnej bądź mieszanej. To go odróżnia od naturalnie kształtowanych zjawisk przenikania się języków, zaś od języków sztucznych – nietypowy cel: skonstruowanie owego języka stało się swoistym sposobem prześmiewczej interpretacji i pośredniego wyrażenia osądu na temat zjawisk rzeczywistości polityczno-społeczno-obyczajowej, a także szerszych postaw (jak krytyczne podejście do kompetencji władzy w ogóle). W tym sensie, choć nie ma on struktur wystarczających, aby przekazywać pełne komunikaty, jego samo istnienie stało się swoistym przekazem w całości.

Kiedy się czyta dzisiaj w różnych komentarzach „po escobarsku będzie debata...”⁴⁵, „No cóż, miała w szkole san escobarski”⁴⁶, „a premier po prostu się źle wysłowił – nie estoński tylko escobarski”⁴⁷, przychodzą na myśl określenia *mówić po chińsku, siedzieć jak na tureckim kazaniu*. Polski utrwalił konotacje tych języków jako całkowicie niezrozumiałych, zrywających komunikację z obcym. Czy escobarski ma szansę zasilić ten szereg, symbolizując komunikację ze swoim, lecz zdeformowaną, absurdalną, wykoślawioną? Trzy lata po wydarzeniu, które go zrodziło, jest odniesieniem ciągle czytelnym, czy jednak straci na tym z upływem czasu? Na taką ocenę trzeba poczekać.

Źródła materiałowe

1. República Popular Democrática de San Escobar [mapa], <https://www.dropbox.com/s/rfsa-x2defm3hbon/mapa%20san%20escobar.png?dl=0>.

Bibliografia

1. Badyda E., Warda-Radys L., La Tryna, El Doradom i Las Campinos. *O słowotwórczym aspekcie nazewnictwa fikcyjnego kraju San Escobar*, [w:] *Słowotwórstwo apelatywne i onomastyczne: materiały ósmej konferencji językoznawczej poświęconej pamięci profesora Bogusława Krei*, red. E. Rogowska-Cybulska, A. Lica, E. Badyda, Gdańsk 2019, s. 85-96.
2. Badyda E., Warda-Radys L., *Santo Subito, Bimberro Grande i Pico de Waszczykowski (2017 m) – wykreowany w przestrzeni Internetu fikcyjny kraj San Escobar (wpływ kontekstu na strukturę pojęcia)*, „Media – Biznes – Kultura” 2017, nr 1 (2), s. 93-106.
3. Badyda E., Warda-Radys L., *W żartach, ale na serio – odwołania do polskiej rzeczywistości politycznej w toponimii fikcyjnego kraju San Escobar*, „Język Polski” 2018, vol. 98, nr 3, s. 49-64.
4. Crystal D., *The Cambridge Encyclopedia of Language*, Cambridge 1987.
5. Fauconnier G., Turner M., *The Way We Think: Conceptual Blending and the Mind's Hidden Complexities*, New York 2002.

⁴⁵ <https://katowice.wyborcza.pl/katowice/7,35063,25599617,spor-o-sedziego-krystiana-markiewicza-czlowiek-ministra-ziobry.html> [dostęp: 20.02.2021].

⁴⁶ <https://www.wykop.pl/link/4852833/comment/63978957/> [dostęp: 20.02.2021].

⁴⁷ <https://biznes.interia.pl/podatki/news-felieton-gwiazdowskiego-estonski-cit-to-tylko-w-estonii,nld,4893448> [dostęp: 20.02.2021].

6. Gobbo F., *The Lexicography of Esperanto*, [w:] *International Handbook of Modern Lexis and Lexicography*, red. P. Hanks, G-M. de Schryver, Berlin 2017, s. 1-10.
7. Hlibowicka-Węglarz B., *Pidżiny i inne języki wehikularne*, „LingVaria” 2017, t. XII, nr 1, s. 25-41.
8. Hlibowicka-Węglarz B., *Portugalskie języki kreolskie w Afryce*, Lublin 2013.
9. Libura A., *Kagrestkos i brzoskwiśnia. Wybrane problemy związane ze strukturą amalgamatów leksykalnych*, [w:] *Język a kultura*, t. 25, *Struktura słowa a interpretacja świata*, red. M. Misiak, J. Kamieniecki, Wrocław 2015, s. 189-200.
10. Majewicz A., *Języki świata i ich klasyfikowanie*, Warszawa 1989.
11. Perlin O., *Zarys gramatyki języka hiszpańskiego*, Warszawa 1984.
12. Walczak M., *Język piśmiennictwa bułgarskiego. Zarys dziejów*, Poznań 1998.
13. Wardhaugh R., Fuller J. M., *An Introduction to Sociolinguistics*, Malden, Oxford 2015.
14. Wierzbicka A., *O języku – dla wszystkich*, Warszawa 1965.
15. Wojan K., *Języki sztuczne Zapotrzebowanie społeczeństw czy fantazja jednostek? Zarys dziejów interlingwistyki*, Gdańsk 2015.

Pidgin born out of a joke? The case of the language of San Escobar

Abstract

The article analyzes onomastic material from the map of San Escobar, which was created on the Internet, with the intention of mockery, after a slip of the diplomat Witold Waszczykowski, who in January 2017 listed the non-existent state of San Escobar among the Caribbean countries, which was publicized by the media and released huge activity of Internet users. The author argues that the material reveals the framework of the satirically created fictional Escobar language, which fills the element of the conceptual structure of San Escobar, blended from the concepts of Poland, Latin America and fictional countries. The language revealed can be perceived as a pidgin based on Polish and Spanish.

Keywords: San Escobar, pidgin, blending